

GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . . 10 „ — „

Numer pojedynczy 20 h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich l. 1.
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES
REDAKCYI
w SAMBORZE Blich l. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agjencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Haisiga i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

O korzyściach rentowego kredytu.

(Dokończenie.)

Władzami wykonawczymi powołanymi do tworzenia włości rentowych i udzielania pożyczek rentowych będą po wejściu w życie ustawy o włościach rentowych:

1.) Krajowa komisya dla włości rentowych, ustanowiona przy Wydziale kraj. we Lwowie.

2.) Wydział krajowy Król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

W skład komisyi dla włości rentowych wchodzi: Marszałek krajowy lub jego zastępca i sześciu członków i tychże zastępców, których dwóch wybiera Sejm krajowy, dwóch Wydział krajowy, a dwóch powołuje Namiestnik. Członkowie i tychże zastępcy wybrani przez Sejm i Wydział kraj. należą do komisyi przez czas trwania kadencji sejmowej t. j. przez lat sześć. Członkowie i tychże zastępcy powołani przez Namiestnika mogą być odwołani każdego czasu.

Do zakresu działania kraj. Komisyi dla włości rentowych należy wszystkie czynności, które dotyczą tworzenia włości rentowych i udzielania pożyczek rentowych. Oszacowanie wartości gospodarstwa, przyznanie pożyczek, sporządzanie kontraktów rentowych, zabezpieczenie pożyczek i t. d.

Wydział krajowy, jako druga władza wykonawcza nadzoruje działalność kraj. komisyi dla włości rentowych, wydaje regulaminy służbowe dla organów kraj. komisyi dla włości, mianuje urzędników i oznacza ich pobory: przedkłada corocznie Sejmowi kraj. sprawozdanie o czynnościach kraj. komisyi dla włości rentowych, o udzielonych pożyczkach rentowych, o ilości wydanych listów rentowych, wreszcie o kosztach, jakiego były potrzebne na czynności kraj. komisyi dla włości rentowych i jej organów pomocniczych, Ustawa o włościach rentowych po-

stanawia bowiem, że wszelkie wydatki ponosi fundusz krajowy; nawet na wnoszących prośbę o pożyczkę rentową nie nakłada ustawa obowiązku zwrotu kosztów zbadania wniesionego podania t. j. oszacowania gospodarstwa i t. p. jeżeli prośba taka zostanie uwzględniona. Tylko ci są obowiązani do zwrotu kosztów w całości, lub w stosownej części, którzy wnieśli prośbę o pożyczkę nie mając wymaganych przez ustawę warunków do uzyskania pożyczki rentowej, a przeto prośba ich uwzględniona być nie mogła. Na to postanowienie ustawy (§. 42) zwracamy szczególniejszą uwagę, ażeby każdy, kto ma w przyszłości zamiar korzystania z pożyczki rentowej, rozważył, czy posiada do jej uzyskania niezbędne warunki, o których wyżej dokładnie mówiliśmy, a jeżeli ich nie ma, niech nie wnosi prośby o pożyczkę rentową i nie naraża się na odmowę i zwrot kosztów.

Włości rentowe są bardzo potrzebne i pożyteczne obu stronom, sprzedającym i kupującym; ułatwią każdemu dobrze sprzedać i dobrze kupić ziemię samemu sobie. Bo mogą też nabyć większą ilość ziemi, niż by w żaden inny sposób kredytowy kupujący nie osiągnął.

Włości rentowe będą bardzo korzystne, bo uregulują na długi czas stałą cenę, która może powoli będzie się podnosić, a nie tak jak obecnie, gdy handel i kredyt parcelacyjny co roku o 200 koron podnosi cenę na morgu.

Gdyby tak, jak obecnie u nas w kraju ceny ziemi co roku się podnosiły i gdyby zarobki w Prusach i Ameryce ustały, to nastąpiłyby niechybnie straszne żniwa dla rolników. Ceny, jakie obecnie płacą za ziemię, już teraz nie przynoszą żadnego czystego dochodu z roli, dochody z rozchodami wyrównają się jedynie przez zarobki członków rodzin rolników, których z każdej prawie rodziny od 1 do 4 do Prus, lub Ameryki corocznie wyjeżdża. Z obecnej zaś

uprawy roli włościńskiej i przestarzałego gospodarowania, dziś nawet procentu od ceny kupna nie można wydobyć, a korzyści z gospodarstw, jakie inne narody mają, będą otrzymywali u nas włościanie może dopiero za sto lat. Wprawdzie gdy braknie nam ziemi pod uprawę zboża, zamienimy pola na ogrody, ale do jakich zmian i zysków dojdą w tym czasie inne narody, to my teraz o tem ani wyobrażenia mieć nie możemy.

Włości rentowe mogą zaspokoić na kilka lat ten chciwie łakomy głód posiadania coraz więcej ziemi. Ale lud nasz nie prędko skorzysta z włości rentowych, jeżeli będą miały jedną ważną przeszkodę do zyskania zaufania, to jest, jeżeli za otrzymaniem włości rentowych potrzeba będzie wiele chodzić i załatwiać różne potrzebne formalności, których nasz lud nie pojmie, nie lubi i boi się ich bardzo, bo przyzwyczajony jest pocichu w domu, u siebie, poufale z handlarzem żydem każdą sprzedaż i kupno przeprowadzić.

Jednak w praktyce będzie można wszystko zmieniać i zastosowywać do potrzeb, interesu, oraz celu, dlatego życzeniem ogółu jest jak najszybsze wprowadzenie włości rentowych w życie, czego dowodem są liczne zapytania i niecierpliwie wyczekiwania włościńców, którzy rzecz dobrze zrozumieli.

Umieściwszy powyższą rozprawę w naszym piśmie jesteśmy najmocniej przekonani, że Zarządy kółek rolniczych zużytkują ją w ten sposób, iż na najbliższych Ogólnych zebraniach członków pouczenia w niej zawarte będą przedmiotem obszerniejszych dyskusyi i pogadanek, co oczywiście, tylko jak największą korzyść dla interesowanych rolników przynieść powinno.



Teorya postępu

Wykład ks. Wł. Makowca w Towarzystwie „Znicz“.

(Ciąg dalszy.)

Postęp w zwykłym znaczeniu tego wyrazu — jest to rozwój ku lepszemu, albo zastąpienie jakiegoś faktu mniej doskonałego, czemś doskonalszem. Czy taki rozwój jest możliwy w obrębie prawdy? By na to pytanie odpowiedzieć, odpowiedzieć sobie trzeba najprzód na pytanie, które Piłat Chrystusowi postawił: Co to jest prawda?

Wiadomo, że wszystkie umysły szlachetniejsze przez całe życie dążą do prawdy. I tak słusznie mądrość grecka uważała za szczyt prawdy owo: „geoti snauton“. Chrześcijaństwo ledwie wystąpiło do walki z pogaństwem wywiesiło jako sztandar wiary: „Veritas liberabit vos“. Różne też szkoły filozoficzne, różne podawały definicje prawdy. Wszelako od wielu wieków najpowszechniejsza utrzymała się ta definicja prawdy — która mówi, że „prawda jest zgodą umysłu poznającego z rzeczą poznawaną“ (Tom. Contra Gen. I. 59.) Jest to tak zwana prawda logiczna, której przeciwieństwem jest fałsz logiczny, czyli niezgodą umysłu z przedmiotem. Jest jeszcze fałsz moralny, który jest niezgodą słowa z rzeczą. Ta definicja przypuszcza zawsze dwie rzeczy: umysł i przedmiot, tak, iż nie masz prawdy bez umysłu, który poznaje i bez przedmiotu który się poznaje. Jednakże zaraz na

wstępie musimy zauważyć, że wyrazy: „prawda, prawdziwy“ mają wielorakie znaczenie, a za przykład niech nam posłużą 3 przypadki, nad którymi bliżej się zastanowimy. 1) Ten człowiek mówi prawdę, 2) prawdziwe złoto, 3) Bóg jest prawdą. W każdym z tych zdań zastosowanie tego wyrazu jest inne.

a) Co do pierwszego zdania, zauważam, że człowiek mówi niejedno, co nie istnieje, a zatem nie jest prawdą, a mimo to nie kłamie, czyli nie mówi fałszu moralnego. Mówi np., że zgubił rzecz jaką, dajmy na to, klucze, tak przekonany, bo ich nie ma przy sobie. W rzeczywistości klucze w domu zostawił. Nie ma tu prawdy, ale nie ma i kłamstwa. Należy też odróżnić prawdę moralną od prawdy logicznej, która jest bezwzględna zgodą umysłu z rzeczą. Prawda zaś nie będzie w tym wypadku zgodą umysłu z rzeczą, bo często rzeczy tej zgoda nie ma, albo umysłowi się zdaje, że jej niema, jak w przykładzie przytoczonym — a jednak jest prawdą moralną, bo nie ma wcale intencji kłamania. Powiemy więc, że słowa: „Ten człowiek mówi prawdę“ wyrażają prawdę moralną i że ten rodzaj prawdy jest także zgodą, ale między słowem a myślą, którą umysł chce wyrazić.

b) Prawdziwe złoto. Na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że tu nie ma relacji między umysłem a rzeczą, bo tu niby umysł nie wchodzi w rachubę a jednak w rzeczywistości ta relacja istnieje. Zdanie to wyraża,

że złoto to, ma wszystkie przymioty, które odpowiadają jego istocie. Ale dla jakiegoż umysłu jest ono nieprawdziwym? Każda rzecz rozważana w sobie zostaje w dwojakim stosunku 1^o, do umysłu tego, który ją widzi, 2^o do tego, który ją zrobił. Portret np. może być prawdziwym 1^o dla artysty, który go zrobił, 2^o prawdziwym dla widzów, jeżeli ci go takim uznają przez porównanie z oryginałem, Mówiąc więc o rzeczy jakiej, że ona jest prawdziwą, wyrażamy, choć nie zawsze myślimy o tem, że jest taką, jaką Bóg ją stworzył, czyli że odpowiada swojej własnej naturze. Jak zaś rzecz stworzona jest w sobie prawdziwa, gdy wyraża myśl Stwórcy, tak rzeczy zrobione przez człowieka będą prawdziwe, jeżeli człowiek zdołał w nich wyrazić całą myśl swoją. To zaś nazywa się prawdą metafizyczną czyli ontologiczną.

c) Bóg jest prawdą. To zdanie może mieć wielorakie znaczenie. Bóg naprzód widzi wszystkie rzeczy tak, jak są, a widząc je nigdy mylić się nie może i w tem znaczeniu przedstawia najdoskonalszą prawdę logiczną, Bóg jest w innym znaczeniu prawdą, bo On każdą rzecz stworzył i w nią swoją myśl włożył, i w tem znaczeniu jest On prawdą metafizyczną, Bóg dalej jest światłem dla wszystkich umysłów stworzonych, bo On wszystkich umysły oświeca i rodzi w nich prawdę logiczną. Wreszcie ostatnie znaczenie jest, że Bóg jako istota najświętsza, nie może kłamać, jest więc najwyższą prawdą moralną.

(C. d. n.)

DRUKARNIA

Schwarza i Trojana w Samborze

posiadając dwie maszyny pospieszne potrafimy wykonywać wszelkie zamówienia,

zaopatrzona w wielki wybór czcionek, wykonywa wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej, jakoto:

działa i broszury wszelkiej objętości i w różnych językach, tabele biórowe, gospodarcze i t. p., powinszowania na imieniny i urodziny, bilety wizytowe a la minute polecające na kartonach modnych najgustowniejszych, afisze rozmaitej wielkości w różnych barwach papieru i druku i t. p. — po umiarkowanych cenach.

odnoszące się do zawodu drukarskiego poprawnie, gustownie i w najkrótszym czasie.

SPRAWOZDANIE posła Dra Tomaszewskiego.

(Dokończenie).

„Prezydium c. k. Dyrekcyi skarbu poleca pod najsurowszym rygorem, aby każdy funkcjonaryusz skarbowy i urzędu podatkowego postępował ze stronami poważnie, a przytem uprzejmie i zawsze był gotów do ich obsłużenia. Urzędy są dla publiczności, a nie publiczność dla urzędów. Każdą stronę należy cierpliwie wyrozumieć i udzielić jej żądanych wyjaśnień; stapowczo nie wolno zbywać strony niczem, jeżeli nie ma przy sobie tyle pieniędzy, by zapłacić całą zaległość, ale należy przyjąć od niej to, co w danej chwili złożyć może. Dalej poleca się podwładnym organom, by zaniechały odzywiania się do osób dorosłych wyrazami „ty“, o ile nie pozostają z niemi w blizkiej zażyłości“.

Znając tutejszych szefów władz podatkowych, przypuszczam, że te wszystkie zażalenia nie odnoszą się do Sambora, że tutejsi funkcjonaryusze strzegąc interesu państwa są nietylko urzędnikami, ale także obywatelami, a więc do współobywateli odnoszą się z całą lojalnością.

Gdyby jednakże wbrew moim uzasadnionym przypuszczeniom, nadużycia się działy, tedy oczywiście gotów jestem na każde uzasadnione życzenie moich wyborców interweniować u władz wyższych, a gdyby to nie odniosło skutku, w Sejmie publiczne nadużycie napietnować.

W sejmie przemawiałem 15 razy.

1. Jako sprawozdawca komisji szkolnej o wniosku p. Wiktora Czajkowskiego w sprawie przyznania uczenicom prywatnych gimnazjów państwowych przy egzaminach dojrzałości tych ułatwień, jakie służą uczniom publicznym i prywatnym.

2. Uzasadniając mój wniosek o poborze opłat od majątków, podlegających należytości ekwiwalentowej na rzecz funduszu szkolnego krajowego.

3. Uzasadniając mój wniosek w sprawie udzielania nauczycielom ludowym zaliczek na płacę.

4. Uzasadniając wniosek o założenie szkoły realnej w Samborze.

5. Uzasadniając mój projekt ustawy o Radzie szkolnej krajowej.

6. W rozprawie ogólnej nad sprawozdaniem komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu krajowego za rok 1904.

7. Popierając petycję polskiej bursy w Samborze.

8. Popierając petycję gminy miasta Sambora o założenie szkoły realnej i seminaryum nauczycielskiego.

9. Popierając petycję zarządu koła samborskiego Towarzystwa Szkoły Ludowej o subwencję na budowę szkoły dla osadników polskich w Olszaniku.

10. W rozprawie ogólnej nad sprawozdaniem komisji szkolnej o stanie szkół ludowych i seminaryów nauczycielskich.

11. W rozprawie ogólnej nad sprawozdaniem komisji przemysłowej o stanie przemysłowych szkół uzupełniających.

12. W rozprawie ogólnej nad sprawozdaniem komisji szkolnej o projekcie moim ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego.

13. W rozprawie szczegółowej nad powyższem sprawozdaniem stawiałem rozmaite poprawki i zabierałem głos kilkanaście razy.

14. W rozprawie ogólnej nad sprawozdaniem Rady szkolnej krajowej o szkołach średnich.

15. W rozprawie ogólnej nad sprawozdaniem komisji szkolnej o projekcie moim ustawy o Radzie szkolnej krajowej.

Sprawa Korporacyi mieszczan samborskich.

(Ciąg dalszy.)

„Zważywszy, że wedle przywilejów królów polskich z lat 1558, 1866, 1593 i 1672, gminę miejską Sambor stanowili wyłącznie tylko mieszkańcy samego miasta, (które było twierdzą) na których to mieszkańcach ciążył obowiązek utrzymywania twierdzy w stanie obronnym, dostarczania amunicyi i stawiania w jej obronie, a za to im było nadane rządzenie się prawem magdeburgskiem, zwolnienie od podwóci, ceł i innych opłat i wolny wręb do lasów starościńskich, że podobnie i przywilej cesarza Józefa II z 26. czerwca 1788 r. nadaje w artykule IV. jako ekwiwalent za wspomnianą powyżej służebność wolnego wrębu w część lasów niegdyś starościńskich w Spryni na własność miasta temu (Wollen wir statt der in den Königlichen Waldungen vormals — der Stadt verliehenen Holzungsfreiheit — derselben das — sie ihren Erferderniss ausgemessene Stück Wald in der Sprynian Cameralwaldung eigenthümlich übergeben), nie miał na myśli jak tylko uprzywilejowanych mieszkańców samego miasta, o których wyżej była mowa, co były rząd gubernialny orzeczeniem z dnia 5. sierpnia 1844. l. 40507 wyraźnie uznał słowy, „dass gesetzlich zu einer Stadtgemeinde nur derjenige gehört, der das Bürgerrecht erlangt hat, folgerichtig daher an dem Holzungs gemisse nur Jene theilnehmen können, die das Bürgerrecht schon erlangt haben oder es später erwerben“. Zważywszy dalej, że wskutek dopiero co powołanego orzeczenia gubernialnego z 5. sierpnia 1844. l. 40307. i dalszego zarządzenia tegoż rządu gubernialnego z 29. marca 1848. l. 689. lasem pomienionym w Spryni od 17. października 1848. zarządza wyłącznie ta klasa mieszkańców

gminy samborskiej, która od (raczej do) r. 1867. pod nazwą mieszczan, a od wejścia w życie ustawy gminnej z 12. sierpnia 1866. pod nazwą „obywateli miejskich“ dla siebie wyłącznie ma zastrzeżone prawo do udziału w fundacjach i zakładach osobno dla nich utworzonych (§. 9 ustawy gm.), że w galic, tabuli krajowej dom. 70. pag. 286. n. 104., gdzie intymowany dekret gubernialny z 18. sierpnia 1788; wydzielający na rzecz Sambora część lasów królewskich w Spryni, jako właścicielka tego lasu zapisana „civitas Sambor“ co po myśli orzeczenia gubernialnego z 5. sierpnia 1844 r. l. 40307. odpowiada niemieckiemu „Bürgerschaft“, a w znaczeniu §. 9. ustawy gm. z 12. sierpnia 1866. nazszemu „obywatelstwo miejskie“, że zatem, gdy lwowski sąd krajowy na prośbę Franciszka hr. Mycielskiego de praes. 28. lutego 1870. l. 10241. polecił równocześnie z wykreśleniem ze stanu biernego dóbr Spryni powołanej wyżej pozycyi Dom. 70. pag. 286. num. 104. utworzyć z części lasu w Spryni tyle razy wspomnianego, oddzielne ciało tabularne i wstanie czynnym tego samego ciała intabulować za właścicielką gminę miasta Sambora, zaś gmina miasta Sambora wedle dom. 499. pag. 203. min. 1 her. posiadała tabularnie, jako rzekoma właścicielka przedmiot, który nigdy nie był jej własnością, i z którego dotąd nie użytkuje, ani fizycznie go w posiadaniu ma i zważywszy nakoniec, że po przedstawieniu mu tego stanu posiadania na podstawie udzielonych aktów, także Wydział krajowy orzeczeniem z dnia 13. lutego 1876. l. 25322. wypowiedział wyraźnie: „że las położony w obrębie gminy Spryni nie jest własnością gminy miasta Sambora, lecz własnością pewnej klasy mieszczanów tej miejscowości a mianowicie mieszczanstwa samborskiego, które przez swój Wydział własnością swoją samodzielnie zarządza“.

Rada gminna miasta Sambora w przychylnem załatwieniu wniesienia Wydziału Samborskich obywateli miejskich de praes. 9. sierpnia 1879. l. 2296. zezwała, ażeby w stanie czynnym posiadłości, wedle galicyjskiej tabuli krajowej dom. 499. pag. 203. num. 1. błędnie jako własność gminy miasta Sambora zapisanej — intabulowane zostało za właściciela obywatelstwo miejskie gminy miasta Sambora to jest Korporacya złożona z tych osób, które obecnie już mają sobie nadane, lub w przyszłości pozyskają obywatelstwo miejskie gminy miasta Sambora, by pozycya 1. her. w ten sposób została sprostowaną, że zamtast gminy miasta Sambora jako właściciel tego lasu w Spryni obywatelstwo miasta Sambora ma być wpisane.“

Skutkiem tej deklaracyi została istotnie Korporacya obywateli miejskich gm. miasta Sambora za właściciela dóbr wyk. hip. l. 352. objętych, zaintabulowana.

Odnośnie do tej deklaracyi Rady gminnej musimy podnieść następujące okoliczności.

a.) Rada gminna miasta Sambora, wydając deklaracyę powyższej treści miała najlepszą intencyę. Zwierzchność gminna głęboko zastanowiła się nad rozwiązaniem sprawy niniejszej i doszła wraz z Radą gminną do wyniku fatalnego.

Jej się zdawało, że „Bürger“ w myśl rozporządzenia Gubernium z 5. sierpnia 1844. i obywatel miejski, kreowany krajową ustawą gminną z dnia 12. sierpnia 1866. dz. u. k. nr. 9. to osoby identyczne. — Trudno w mniejszej ilości wyrazów więcej nagromadzić błędów.

Obywatel miejski, to jest wytwór galicyjski, gdyż nawet państwowa ustawa gminna z dnia 5. marca 1862. wcale go nie zna. Jest to tytuł czysto honorowy, polegający jedynie i wyłącznie na nominacyi przez Radę gminną, za który pobiera się takse — (§. 8. krajowej ust. gm. z 12. sierpnia 1866. dz. u. k. nr. 9.) Obywatel miejski nie potrzebuje mieć żadnej posiadłości, żadnego przedsiębiorstwa, w mieście. — Urzędnik a wedle najnowszej ustawy o przynależności i notaryusz, który dziś objął stałą posadę w mieście, może być jutro zamianowany obywatelem miejskim. Dawne ustawy czego innego wymagały, by uzyskać prawo miejskie (Bürgerrech). Tak n. p. w §. 8. wymaga ustawa gminna z 17. marca 1849. dz. u. państwa nr. 170. by posiadać grunt, stałe przedsiębiorstwo przemysłowe lub zrobotkowie w gminie. Widzimy więc, że pojęcie „Bürger“ zmienia się wraz z każdą nową ustawą gminną. (Cdn.)

Dr. Alfred Winogrodzki.

Alkohol w organizmie i społeczeństwie.

(Dokończenie).

Rządy nie mogą energicznie przeciwko alkoholizmowi występować, gdyż dochody z wyrobu i użycia napojów alkoholowych stanowią poważną sumę w ich budżetach. Dochody ich zatem mogłyby się znacznie i nagle zmniejszyć podczas gdy wydatki ustawicznie rosną.

Dalszą przyczyną szerszenia się alkoholizmu jest brak miejsc spoczynku i rozrywek dla klas robotniczych, zaradzić temu mogłoby tworzenie herbaciarni i czytelnicy w zimie, boisk i parków do zabaw z taniemi mleczarniami w lecie. Skutki wstrzemięzliwości są tak ogromne i doniosłe, że dla ich osiągnięcia należałoby czynić wszystko to, co tylko jest możliwem

Wstrzemięzliwość prowadzi do zamożności i wzrostu oświaty, utrzymuje nasz organizm w zdrowiu fizycznym i moralnym. Społeczeństwo wstrzemięzliwe nie wyda nigdy takiego zastępu jednostek fizycznie i moralnie

zwyrrodniałych, ile ich wydaje społeczeństwo ciemne i pijackie. Alkoholizm prowadzi do samobójstw, wyradza skłonność do podpałań, kradzieży a nawet sprowadza zwyrrodnienie całych narodów, czego przykład mamy na Francyi. W rozmaitych zakładach dla obłąkanych stwierdzono, że na stu chorych umysłowo przypada 70 alkoholików. Alkoholizm wpływa ujemnie na potomstwo, a badania Legraina wykazały na 215 rodzin alkoholików z 814 dziećmi, 21% dzieci nieżywo urodzonych, a 33% dziedzicznie umysłowo obciążonych. W szpitalu Bicetre pod Paryżem wykazano na 1000 dzieci chorych: 471 jako ofiar alkoholizmu ojca, 84 matki, 65 obojga rodziców, czyli 62% chorób dzieci było wynikiem winy rodziców. Udowodniono również statystycznie, że na 100 więźniów 42 jest ofiarą alkoholu. Alkoholików znajdujemy wśród złodziei 32%, wśród oszustów 25%, wśród morderców 64%. Wraz ze wzrostem używania alkoholu, rośnie ilość zbrodni i przestępstw, a co najważniejsza obniża się jednostka miernicza moralności i etyki.

Sposób zatem obliczenia straty, jaką społeczeństwo przez używanie alkoholu ponosi, jest skomplikowanym. Przytoczę tu najważniejsze rodzaje wydatków:

1. bezpośredni wydatek na napoje alkoholowe.
2. Wydatek na zakłady dla obłąkanych w ilości 60% ogólnych wydatków.
3. 20% ogólnych wydatków szpitalnych.
4. 30% ogólnych wydatków na sądownictwo.

Angielska marynarka podczas odjazdu z portów, członkowie wypraw do biegunów i wojska podczas pochodów nie otrzymują alkoholu. Robotnikom w fabrykach picie alkoholu jest surowo wzbronione. Towarzystwa asekuracyjne angielskie nie przyjmują do ubezpieczeń alkoholików zupełnie.

W Szwecyi gdzie używanie alkoholu stale się zmniejsza spostrzeżono dodatnie wyniki przy poborach wojskowych. W r. 1861 niezdolnych do służby wojskowej było 32.4%, w 1868—25.7%, w 1890—20.4%. W tym czasie wypadło alkoholu rocznie na głowę w 1861—5.8 litra, zaś w r. 1890 tylko 4.4 litra.

Tak się przedstawia działanie alkoholu w świetle cyfr i faktów. Rozstrzygnięcie pytania pić czy nie pić, szerzyć zupełną wstrzemięzliwość, czy też tylko umiarkowanie, pozostawiam czytelnikom.

II. Zjazd polskich abstynentów.

Kraków 3—4 czerwca 1905.

Komitet II. zjazdu abstynentów nadsyła następującą odezwę:

Zwalczanie alkoholizmu stało się dziś jedną z najważniejszych spraw kulturalnych. Samoobrona przed złem, które alkohol — jako trucizna — sący do organizmu, przed znieprawianiem moralnem, jakie za sobą pociąga, doprowadziła do zajęcia się bliżej tą sprawą i do szerzenia abstynencyi od napojów alkoholowych.

Rozpatrzenie wszechstronne kwestyi alkoholizmu, oraz spopularyzowanie idei zupełnej wstrzemięzliwości wśród najszerzych warstw naszego społeczeństwa stanowi cel II. Zjazdu abstynentów polskich, który odbędzie się w Krakowie w dniach 3 i 4 czerwca b. r.

Idea abstynencyi ma dla naszego narodu doniosłe i specjalne znaczenie. Jako społeczeństwo, nizko stojące pod względem materialnego dobrobytu i zacofane w kulturze, obmyślać musimy sposoby, któreby chroniły nas przed trwonieniem narodowych wartości, a zatem sił, zdrowia fizycznego i moralnego, oraz zarobionego grosza. Musimy dążyć do tego, ażeby siła ludzka była u nas nie mniej ale więcej wartościową, niż u naszych sąsiadów i wrogów. Alkoholizm wysysa zasoby w ludziach i pieniądzach, walka z nim powinna się tedy stać powszechną. Wróg — alkohol grozi wszystkim, a co ważniejsze zagraża narodowi jako całości, zmniejszając jego siły produktywne i odporne. Cały naród powołany jest przeto do jego zwalczania.

W imię dobra ogółu, powodzenia narodowej sprawy i społecznego dobrobytu wzywamy tedy Polaków ze wszystkich ziem polskich, jak i zamieszkałych za granicą i za oceanem do życzliwego poparcia naszej działalności przez wzięcie udziału w zjeździe krakowskim. Komitet II. Zjazdu polskich abstynentów: Dr. Zofia Daszyńska-Golińska, przewodnicząca komitetu wykonawczego; Antoni Wojciechowski, Szczęsny Turowski, sekretarze komitetu wykonawczego; Prof. Dr. A. Balaś, „Eleuterya“ — Lwów, Skrytka pocztowa 65.; X. K. Niesiołowski, Redaktor „Miesięcznika dla popierania ruchu wstrzemięzliwości“, „Związek księży abstynentów“. — Poznań, Pleszew; St. fl. S. Witkowski, „Eleusis“ — Kraków, Batorego 1. p. III.; Dr. A. Wróblewski, Redaktor czasopisma: „Przyszłość“, „Koło abstynentów T. S. L. im. J. Słowackiego“. — Kraków, Sławkowska 24; F. Sulczewski, „Trzeźwość“ — Kraków, Mały rynek 6 p. II. Za krakowski Oddział „Eleuteryi“, Jagiellońska 5. Tadeusz Tabaczyński, Stanisław Stączek.

Pragnąc ze zjazdem połączyć wystawę i przegląd literatury przeciwalkoholowej polskiej, prosimy stowarzyszenia wstrzemięzliwości, redakcyę, osoby prywatne,

Taką marką chroniony fluid Feller z esencji roślinnej, jak świadczą o tem uznania lekarskie tudzież 60.000 pism dziękczynnych, jest znakomitym zapobiegawczym, kojącym i leczniczym środkiem domowym, który okazuje się zawsze skutecznym w cierpieniach reumatycznych i gichtu, kolkach, rwaniu w stawach, jak nie mniej w bolach głowy, zębów, piersi, szyi i krzyżów i wielu innych z przeziębienia pochodzących chorób i nerwobólów.

12 małych, lub 6 podwójnych flaszek franco 5 koron.

Sprowadzać można przez E. V. FELLERA — Stubica — Elsaplatz 50 Krocyja. 8—10

„Feller-Elsa-Fluid“

księgarń i wydawców o łaskawe nadsyłanie rysunków, tablic, kartonów, preparatów, diapozytów i t. p., używanych przy wykładach, oraz książek, broszur, odez, korespondentek i t. p. Zamierzona jest również wystawa napojów bezalkoholowych, wyrabianych w krajach polskich, o obrotach której prosimy. *Adres dla przesyłek: Dr. Zofia Daszyńska-Golińska, Kraków, ul. Felicyanek 27. II. p.*

Na zjeździe wygłoszone zostaną następujące referaty: 1. *Dr. Zofia Daszyńska-Golińska* (Kraków) Słowo wstępne: „Czem zastąpić alkohol w życiu jednostki i narodu“. 2. *Dr. Filip Eisenberg* (Kraków) „Alkohol a choroby zakaźne“. 3. *Gedeon Gedroyc* (Lwów) „Ruch abstynencki w Galicyi w dobie obecnej“. 4. *Dr. Władysław Gumpłowicz* (Kraków) „Alkoholizm i kwestya robotnicza w Królestwie Polskiem“. 5. *Redaktor Mikołaj Harasekiewicz* (Lwów) „Stanowisko nauczycielstwa w walce z alkoholizmem“. 6. *Dr. Ryszard Kunicki* (Frysztat — Śląsk) „Wpływ alkoholu na sprawność roboczą organizmu“. 7. *Ks. Redaktor K. Niesiołowski* (Poznań) „Ruch antyalkoholowy w Księstwie Poznańskim“. 8. *Dr. Eugeniusz Piasecki* (Lwów) „Abstynencya a propaganda zabaw ruchowych“. 9. *Redaktorka Marya Turzyna* (Kraków) „Wpływ alkoholu na życie kobiety“. 10. *Redaktor Dr. Augustyn Wróblewski* (Kraków) „Szerzenie abstynencyi wśród dzieci“. Obrady zjazdu odbywać się będą w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Uwaga: Uczestnikiem zjazdu może być każdy za otrzymaniem karty uczestnictwa. Cena takiej karty wynosi 2 korony. Młodzież i robotnicy płacą 50 hal. Karta uprawnia do udziału we wszystkich posiedzeniach i do otrzymania wszelkich druków zjazdu. Karty uczestnictwa nabyć można u p. *Stanisława Reina* — Kraków, Rynek Główny l. 22. (*Armatys*) a w dniach zjazdu przy kasie.

W pierwszym dniu zjazdu odbędzie się *Walne Zgromadzenie delegatów wszystkich oddziałów „Eleuterji“* — w lokalu własnym Towarzystwa w Krakowie przy ul. Jagiellońskiej l. 5 I. p.

ODEZWA.

Z dzielnic Polskich pod panowaniem rosyjskiem hiobowe dochodzą nas wieści. — Tysiące współbraci zmuszeni wbrew własnemu przekonaniu walczyć za idee nie tylko zupełnie im obce, ale wprost wstrętne, wracają z Dalekiego Wschodu do pracy i zarobku niezdolni, innych tysiące zapełnili masowe groby w ponurej ziemi Mandżurskiej, osierociwszy żony i dzieci, i pozostawili je bez opieki i środków utrzymania wśród okropnej nędzy.

Wobec ogromu tej klęski trudno nam być objętymi, bo nietylko ogólnoludzka litość ale braterskie przywiązanie wzywa nas do podania tym nieszczęśliwym pomocnej ręki w miarę słabych sił naszych i do okazania im naszego gorącego współczucia.

To też podejmując myśl przez grono obywateli w Krakowie poruszona zawiązał się w Samborze komitet celem zbierania w mieście i okolicy składek dla Polaków we wojnie rosyjsko-japońskiej rannych i dla wdów i sierót po poległych także rodakach pozostałych. Imieniem tego Komitetu odzywamy się do współpracującej ludności miasta Sambora i powiatu z prośbą o datki na powyższy cel, celem przesłania ich centralnemu Komitetowi w Krakowie.

W mieście grono szlachetnych Pań podjęło się zbierania składek, a litościwych mieszkańców okolicznych miejscowości upraszamy o nadsyłanie datków na ręce p. *Dra Józefa Steuermanna* burmistrza miasta Sambora.

Spis składek ogłoszony będzie w dziennikach krajowych.

W Samborze, dnia 18. maja 1905.

Za Komitet:

Feliks Sozański, Ludwik Słotwiński, Dr. J. Steuermann.

Wiadomości bieżące.

Mianowania i przeniesienia. Sekretarze sądowi: *Bazyli Malarkiewicz* w Mościskach i *Władysław Donicht* w Lwowie mianowani radcami Sądu krajowego dla Sambora.

Dyrektorem Kasy oszczędności powiatu samborskiego na miejsce p. *Dra Franciszka Tomaszewskiego* wybrany został w dniu 3. b. m. przez Wydział Rady powiatowej — jako przez Radę nadzorczą tejsze *Kasy p. Feliks Sozański*; Komisarzem rządowym dla nadzoru Kasy oszczędności pow. zamianowany został c. k. koncepista Namiestnictwa p. *Maryan Dydużyński*.

Z kolei państwowych. *Woluntaryusz Józef Czwačka* przyjęty jako kancelista dla II sekcji konserwacji w Samborze.

Posiedzenie Rady Oddziału c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego w Samborze, odbędzie się we czwartek dnia 25. b. m. o godz. 11 przed południem w sali tut. Rady powiatowej, na które dla ważności spraw, na porządku dziennym będących wszystkich P. T. Członków Prezes Oddziału zaprasza.

Akt poświęcenia nowych dzwonów w Uhercach zapłatyńskich odbył się przy współudziale mieszkańców całej tej gminy, w niedzielę, dnia 15. b. m. o godz. 5 popołudniu — ze zwykłą przy podobnych obrzędach okazałością i uroczystością. Poświęcenia dzwonów dokonał ksiądz *Aleksy Watulewicz*, jako delegat konsystorski w asystencji ks. *Wład. Makowca*, dyrygensa tut. parafii ks. *Ant. Miętusa*, ks. *Andrzeja Sępka* i wikarego tut. parafii ks. *Biry*. Z trzech dzwonów największy otrzymał przy chrzcie imię „*Aleksy*“, drugi średni „*Marya*“ a trzeci najmniejszy „*Wiktor*“. Po skończonej ceremonii wstąpił na mównicę ksiądz

Celebrant i w obzerniejszem przemówieniu przedstawił Zgromadzonemu znaczenie i cel pięknego i wzniosłego obrzędu, wzywając zarazem obecnych parafian, ażeby poświęcone dziś dzwony zawsze jak najstaranniejszą otaczali opieką. Zarządząca została w końcu składka na pokrycie reszty należności ludwisarń w *Kafuzu*, która dzięki ofiarności, chrześnych matek i ojców znaczniejszą przyniosła komitetowi zapomogę.

Członkiem Rady nadzorczej *krak. Towarzystwa* *wzajem. ubezpieczeń* wybrany został na zgromadzeniu delegatów, które odbyło się w dniu 17. bm. w Krakowie, p. *Karol Jędrzejowicz z Humieńca*.

Walne, zwyczajne zgromadzenie *członków pols. gimnast. towarzystwa Sokół* w Samborze zwołuje Wydział na poniedziałek, 22. maja 1905. o godz. 6¹/₂ wieczór w sali gimnastycznej o następującym porządku dziennym: 1) Odczytanie protokołu Walnego zgromadzenia z dnia 9. czerwca 1904. 2) Sprawozdanie z czynności Wydziału za r. 1904. wraz ze sprawozdaniem kasowym i ze sprawozdaniem z budowy własnego gmachu, tudzież sprawozdanie komisji rewizyjnej. 3) Wniosek Wydziału o zamianowanie członka honorowego. 4) Wybór prezesa, zastępcy prezesa i 9 członków Wydziału. 5) Wybór delegatów do Związku i ich zastępców, tudzież 4 delegatów do IV. Okręgu przemyskiego, albo upoważnienie w tym celu Wydziału. 6) Wybór sądu honorowego z 6 członków i 3 zastępców. 7) Wybór komisji rewizyjnej z 2 członków i 8) Załatwienie wniosków członków Towarzystwa (w myśl §. 21. lit. 1. statutu) i innych wniosków Wydziału. Na wypadek niezbrania się o godz. 6¹/₂ jednej czwartej części członków Towarzystwa odbędzie się o godzinie później, to jest o godz. 7¹/₂ tego samego dnia drugie walne zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, którego uchwały będą obowiązywały bez względu na ilość obecnych. Druhowie umundurowani mają przybyć w mundurach. W piątek dnia 18. b. m. o godz. 6¹/₂ wieczorem odbyło się przedwyborcze zgromadzenie w małej sali *Sokoła*, na którym ułożono listę nowego Wydziału.

Wer kommt? Sie kommen! — Herren und Damen unübertrefflich in ihren colossalen Leistungen . . . Afiszami o powyższym nagłówku obwieścił teatr niemiecko-żydowski przybycie swe do Sambora zapraszając polską przeważnie publiczność do sali polskiego „*Sokoła*“. — Sapieniti sat!

Melioracje gruntów włościańskich. Wydział krajowy wystosował do Zarządu głównego kółek roln. w dniu 6. b. m. pod l. 116.468 pismo, z którego następujący ustęp podajemy: Właściciele mniejszych posiadłości chętnie korzystają tak z technicznej pomocy kraj. biura melioracyjnego, jak z finansowej pomocy kraju i państwa i to tak dalece, że przeznaczona przez Wysoki Sejm dotacya na drenowanie gruntów włościańskich w kw. 50.000 kor. rocznie, aż po koniec r. 1909 już jest zaangażowana. Wobec tego, że zasiłki krajowe na melioracje już na 5 lat naprzód są wyczerpane, doradza Zarząd główny T. k. r. jak najusilniej korzystać z drugiego źródła pomocy t. j. z bezprocentowych pożyczek i to, póki czas, bo termin zgłoszeń o te pożyczki wyznaczony jest do końca bieżącego miesiąca.

„Jak zakładać i pielęgnować sady włościańskie?“ Pod tym tytułem wyszła z druku broszura napisana przez *Eugeniusza Poluszyńskiego*, instruktora sadownictwa przy Zarządzie głównym Towarzystwa kółek rolniczych we Lwowie. Broszura ta obejmuje 59 stron druku i 15 rycin. Cena 50 hal. Do nabycia w Zarządzie głównym Tow. kółek roln. Lwów *Kopernika* l. 19. II. p. Zwracamy uwagę gospodarzy naszych na tę broszurkę, gdyż mieści się w niej wszystko, o czem każdy właściciel sadu, chcąc mieć z niego należyty dochód, wiedzieć musi. Pouczenie to napisane jest treściwie i zrozumiale, tak, że każdy łatwo zrozumie, jak i co wykonać należy. Zarządy kółek rolniczych przy zamawianiu większej ilości broszur otrzymają opust.

Ogólny obrót rachunku zbiorowego Spółek oszczędności i pożyczek, łącznie z obrotami w rachunku pożyczek na skrypty dłużne w miesiącu marcu b. r. wyniósł 430.329 koron 82 hal.

Sadownictwo w obrazach. Pod tym tytułem wydane zostały z pomocą Wydziału krajowego 4 duże kartony z obrazami kolorowanymi, które umysławiają naukę sadownictwa. Obrazy te ułożył i wykonał *dr. Stanisław Goliński*, kraj. instruktor ogrodnictwa a treść ich jest następująca: *Obraz I.* Prowadzenie drzewek w szkółce; *obraz II.* Szczepienie, przeszczepianie i odmiany drzew owocowych; *obraz III.* Sadzenie i cięcie drzew owocowych i *obraz IV.* Zbieranie, przechowywanie i pakowanie owoców. Każdy obraz zaopatrzony jest także zwięzłym tekstem objaśniającym pojedyncze ryciny. *Obraz III* podaje nadto dobór odmian drzew owocowych dla różnych stref klimatycznych Galicyi, polecony przez Wydział krajowy. Całe wydawnictwo kosztuje jedną koronę a jako nadzwyczaj pouczające i użyteczne znaleźć się powinno w każdej szkole ludowej, w każdej Czytelnicy, w kółkach rolniczych a także i Zarządom Spółek zostających pod Patronatem Wydziału krajowego zaleca się rozpowszechnianie tego wydawnictwa. Sprowadzić je można przez każdą księgarnię a dla Spółek patronackich może także Biuro Patronatu pośredniczyć w przesłaniu tego wydawnictwa.

Hodowanie starych krów Często znajdujemy w różnych stajniach krowy, które nieraz więcej jak 12 lat liczą. Utrzymywanie takich krów jest z następujących przyczyn niewłaściwe i niepraktyczne: 1) Krowy w późniejszych latach bardzo łatwo zapadają na tuberkulozę, gdyż choroba ta tem łatwiej rzuca się na płuca zwierzęcia, im ono starsze; zaraza płucna rozszerza się bowiem niezmiernie szybko tam, gdzie większa ilość bydła w jednym miejscu przebywa. Zazwyczaj wszystkie cielęta rodzą się zdrowe, pomimo, że pochodzą od rodziców zarażonych tuberkulami. Choroba ta występuje

dopiero później, a mianowicie przez pokarm zarażony, jako przez mleko surowe krow zarażonych, przez bakcyle lub zanieczyszczoną wodę, albo wdychanie bakcylami zanieczyszczonego powietrza. Niebezpieczeństwo zarazy jest tem większe, im krowy lub cielęta są starsze. 2) Wykarmienie lub wypasienie starych krów jest o wiele trudniejsze, aniżeli młodych, bo zresztą stare krowy o wiele więcej karmy aniżeli młode do wytuczenia potrzebują. 3) Mięso ze sztuk młodych jest o wiele lepsze i cenniejsze aniżeli ze starych, dlatego też rzeźnicy płacą za stare krowy o wiele mniej, niż za młode. — Wydajność mleka niknie ze starością bydła, gdyż mleko traci na tłuszczu, a tłuszcz jest jego najważniejszym składnikiem. 5) Jakość mleka staje się gorszą, wskutek czego i masło z niego wyrabiane traci na jakości i wartości. Dla powyższych przyczyn starych krów dobry gospodarz trzymać nie powinien.

Chów królików przyjmuje się znakomicie u nas w Galicyi, a królikarnia betzka, założona przez tamtejszego ks. proboszcza może się tem poszczycić, że tysiące królików już rozmnożono w Galicyi i założono kilka większych królikarni. Bo też potrzeba tylko spróbować, przekonać się o rentowności tego przemysłu, dotychczas u nas zaniedbanego. Chów drobiu i gołębi nie da nigdy tych korzyści, co chów królików. Ale pierwszą rzeczą jest nauczyć się, w jaki sposób hodować króliki, by mieć z nich pożytek. Dlatego każdy mający chęć zająć się tą hodowlą, powinien sprowadzić sobie książeczkę niemiecką, ale bardzo praktyczną o chowie królików, którą nabyć można w „*Hodowli królików w Bełzie*“.

Posyła się w liście marki pocztowe za 65 hl. i otrzyma się opłaconą na pocztę powyższą książeczkę. Po przeczytaniu zamawia się parę młodych lub rozpłodowe, wymieniając rasę, jaką kto hodować zamysła. Ponieważ jednak wobec licznych zamówień (rocznie około 500) nie zawsze rasy zamówione są do zbycia, więc najlepiej napisać, by powstać takie, jakie są. Hoduje się tylko trzy rasy, wypróbowane w naszym klimacie, a to belgijskie, normandzkie, rosyjskie srebrne, angory japońskie, angielskie, srokaty i tak zwane Black, zaś holenderskie, (małe) francuskie i angielskie barany za delikatne do chowu i patagońskie, tych zatem nie hodują.

W książeczce powyższej znajdzie każdy co wiedzieć należy o hodowli, o lekarstwach na nie, o tuczeniu, sporządzaniu potraw i t. d. Wysyłka młodych rozpoczyna się od połowy maja do listopada. Młode 2—3 miesięczne kosztują z opakowaniem 3—5 koron. Cenniki posyła się gratis. Adresować należy: „*Hodowla królików w Bełzie*“.

Z c. k. **Dyrekcji samborskiego okręgu skarbowego** otrzymaliśmy następujące „ostrzeżenie“.

W ostatnich czasach mnożą się wypadki, w których osoby różnych zawodów, szczególnie z klasy biedniejszej, szukające zarobku przyjmują zastępstwo firm zagranicznych w rozpowszechnianiu prospektów dotyczących ratalnej sprzedaży losów austriackich i zagranicznych. — Ponieważ ratalna sprzedaż losów dozwolona jest w Austrii według ustawy z 30. czerwca 1878. Dz. pr. p. Nr. 90 tylko firmom tutaj protokołowanym sądowo i to pod ściśle oznaczonymi warunkami, przeto ulegają dotkliwym karom pieniężnym względnie aresztu tak firmy zagraniczne, jakoteż osoby przyjmujące ich zastępstwo w rozpowszechnianiu prospektów dotyczących sprzedaży losów na raty.

Podobnie zakazana jest gra w klasową loteryę węgierską i zagraniczną.

Przestrzega się przeto publiczność w jej własnym interesie przed przyjmowaniem zastępstwa zagranicznych firm losowych (n. p. z *Szwajcaryi, Niemiec, Holandyi, Danii*) jakoteż firm węgierskich niżej wymienionych: *Wahrman & Comp, Budapest; Aktiengesellschaft, Budapest; H. Fuchs, Wechselhaus, Budapest; Schön & Breitner, Budapest; Fischer & Riesz, Budapest, Hauptstädtische Wechselstubengesellschaft Adler & Co., Budapest, Bank und Wechselstuben, Budapest, Elfer & Adler, Budapest; Gesellschaft „Hermes“, Budapest, Merkurbank, Budapest, Fleissig & Sandor, Bank, Budapest; Wechselstuben Aktien, Budapest, Gesellschaft „Mercur“, Budapest, Öster. Ungar. „Mercur“, Budapest, Ungar. allg. Wechselstuben, Budapest; Wechselgeschäft „Hermes“, Budapest, Kronfeld & Comp., Agram.*

Znaleziono. W Samborze dnia 18. bm. znaleziono w rynku parasolkę czarną. Właścicielka odebrać sobie ją może w policyi.

Słynne z dobroci rękawiczki Diana i Derby

ORAZ

najnowsze KRAWATKI

na sezon wiosenny

☛ poleca najtaniej handel ☛

Antoni Milewskiego w Samborze.

Posiadacze losów

mogą za nie dostać pełny kurs dzienny i na życzenie tesame losy (t. j. tesame serie i numeru) nabyć na dogodnie spłaty miesięczne z prawem gry po złożeniu pierwszej raty. Losy gdziekolwiek zastawione wykupujemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego, odstępując je na życzenie na spłatę. ☛ Prosimy zażądać naszego kalendarzka bankowego, który przesyłamy darmo i oplatnie. ☛ Polecamy uprzejmie naszą firmę do wszelkich obrotów bankowych.

SCHÜTZ I CHAJES

Dom bankowy we LWOWIE, plac Maryacki 7.

Codziennie świeże wyborne deserowe MASŁO

z centrifugi poleca **MLECZARNIA**
w **Siekierczycach** — ostatnia poczta Kranzberg
po cenie 2 K. 40 h. za jeden Kłgr.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW:

Ważny od 1. maja 1905.

Do Sambora pociągi przychodzą podług czasu śred. europejskiego

z Chyrowa:	5:50 rano	11:17 przed poł.	6:58 rano	11:22 przed poł.
"	"	6:38 wieczorem	"	6:45 wieczorem
"	"	9:20 wieczór	"	11:12 przed poł.
"	"	3:07 w nocy	"	6:35 wieczorem
z Drohobycza:	6:58 rano	11:22 przed poł.	6:58 rano	10:25 przed poł.
"	"	6:45 wieczorem	"	6:20 wieczorem
ze Lwowa:	11:12 przed poł.	6:35 wieczorem	"	"
"	"	1:05 w nocy	"	"
ze Strzyżek:	10:25 przed poł.	6:20 wieczorem	"	"
"	"	"	"	"

Do Sambora pociągi odchodzą podług czasu śred. europejskiego

do Chyrowa:	7:08 rano	1:57 przed poł.	7:08 rano	11:56 w poł.
"	"	4:18 po poł.	"	"
"	"	6:59 wieczorem	"	"
"	"	1:10 w nocy	"	"
do Drohobycza:	11:32 przed poł.	6:58 wieczorem	"	"
"	"	3:11 w nocy	"	"
do Lwowa:	6:00 rano	11:40 przed poł.	"	"
"	"	7:01 wieczorem	"	"
do Strzyżek:	7:18 rano	11:56 w poł.	"	"
"	"	"	"	"

Różnica między zegarem kolejowym a miejskim jest 35 minut.

L. cz. E. 3301/4

Edykt licytacyjny.

Dnia 23. czerwca 1905 o godz. 8. przed południem, odbędzie się w Oddziale Nr. III. Sądu tutejszego licytacja realności 1). whl. 26 2). whl. 184 3). whl. 240 4). whl. 241 5). whl. 242 w Lutowiskach położonych.

Nieruchomości oceniono ad 1) chatę i stodołę na 400 K., ogród, rolę łąkę i pastwisko na 808 K. ad 2) łąkę i rolę na 150 K., ad 3) rolę na 40 K. ad 4) rolę na 40 K. ad 5) rolę na 40 K.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1) 804 K. 13 h.; ad 2) 100 K. ad 3) 26 K. 66 h., ad 4) 26 K. 66 h., ad 5) 26 K. 66 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziale Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze, Oddział III.
1—1 dnia 8. marca 1905.

Panowie i damy wszystkich stanów mogą wszędzie uboczny zarobek aż do Kor. 300 miesięcznie sobie zapewnić przez zastępstwa, piśmienne i ręczne roboty przez podanie adresów i t. d. Bliższych wiadomości pod M. 20 udzieli Karol Würfel Nürnberg, Austrasse 76.

Biuro pracy i ogłoszeń „Gwiazda“ w Samborze
ma do umieszczenia zaraz służbę dworską, domową i mamki.—
Dostarcza również robotników rolnych i fabrycznych. Wszelkie zamówienia wykonuje jak najszybciej. Ma także do sprzedania zaraz parcele i placu budowlane, jakoteż różne realności. 7-39

„Alma“ JEST

najprzyjemniejszym,
najłagodniejszym

MYDŁEM toaletowym,

znakomitem ku osiągnięciu i zachowaniu skóry czystej, miękkiej a płci olśniewającej, jakoteż i usuwającym różnorodnie liszaje.

Cena za sztukę 90 hal.

Wyłączna sprzedawca dla Sambora, Drohobycza, Sanoka, Jasła, Turki i Starego Sambora w handlu Altera Liebermana w Samborze.

Musztarda kremska własnego wyrobu.

KONSERWY JARZYNOWE.

Handel delikatesów
Jakóba Kobierzyńskiego

w Samborze — poleca: Wielki wybór
herbatników, czekolady i łakoci.

Codzień świeże MASŁO deserowe.

Sztuczne WODY mineralne.

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!

likier bez alkoholu.

NAFTĘ CESARSKĄ (obecnie taniej).

Spirytus do palenia.

W niedziele i święta handel otwarty do g. 10 rano.

Przybory SZKOLNE i kancelaryjne.

Dyplom wystawy politechnicznej Lwów 1902.

Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.

Pierwszy zakład artystyczno fotograficzny

„MARYLA“

Sambor ul. Lwowska 106.

Poleca: Portrety kredkowe, tuszowe, akwarelowe, pastelowe i olejne.

Powiększenia od 3 zł. 50 ct. wyżej.

Reliefy. Fotografie na transparenty.

Fotografie na papierze zwykłym, matowym, platynowym, pigmentowym i bromosrebrnym, dalej na jedwabiu, aksamicie, drzewie i t. d. — Przyjmuje wszelkie roboty dla P. T. Pp. Amatorów.

Na żądanie wyjeżdżam na prowincję.

Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.

Edmund Fuhrmann

dzierżawca SPÓŁKI HANDLOWEJ w Samborze

poleca swój bogato zaopatrzony skład:

towarów korzennych, w in, delikatesów.

Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i zagranicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika, koniaków francuskich i węgierskich.

WINA austriackie, węgierskie, hiszpańskie, reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrolskie, i szampańskie.

MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i kaszelańskie.

Główny skład HERBAT i KAW.

Wszelkie przybory szkolne i kancelaryjne,

MAKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.

Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St. Gurgula w Jarosławiu.

MAGGL, kompoty, OGÓRKI i korniszony.

POKOST, terpentyna, OLIVA do maszyn,

francuska MASA do zapuszczania podłóg

i najnowszy LAKIER do podłóg bezwonny, który w przeciągu 5 minut wysycha.

MYDŁO, KROCHMAL ryżowy, pszeniczny,

Bażanta i Hoffmanna.

FARBKA proszkowa i w kostkach.

Pokoje do śniadań.

Wielki wybór KART z widokami.

WINA czerwone lub białe 1 ltr. 38 ct.

PIERWSZORZĘDNY

przez wys. c. k. Namiestnictwo koncesjonowany

Zakład POGRZEBOWY

Bronisł. Bukietyńskiego i Ski w Samborze

urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych tak w miejscu jak i w okolicy, z największą sumiennością i punktualnością.

Na składzie utrzymuje: TRUMNY metalowe, imitowane i drewniane, KRZYŻE, WIENCE i wszelkie przybory pogrzebowe. Usługa w każdej porze dnia i nocy, 3 karawany nowe i oszklone.

Dla wygody Szan. P. T. Publiczności przyjmuje również wykonanie GROBÓW murowanych i ustawianie NAGROBKÓW.

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Szkoła KOSZYKARSKA

STEFANA HR. KOMOROWSKIEGO

w Siekierczycach o. p. Kranzberg

poleca swe wyroby z wikliny, trzciny i bambusu.

Zamówienia przyjmują: Zarząd szkoły koszykarskiej w Siekierczycach i Administracja Gazety Samborskiej.

Mogę udzielać lekcji gry fortepianowej, teorii muzyki i wyższych zasad. Bliższa wiadomość w zakrysty kości. O.O. Bernardynów lub po zostawieniu tamże adresu mieszkania osób interesowanych.

Z szacunkiem Fr. Jurkiewicz.

BAZAR LWOWSKI

Braci SKOWROŃSKICH

w Samborze, ulica Kopernika.

Poleca na sezon wiosenny wielki wybór CZAPEK i przyborów uniformowych dla P. T. urzędników, straży skarbowej, woźnych, wojskowych i pp. studentów. Czapki studenckie począwszy od 1 złr. wyżej

MYDŁA, PERFUMY krajowe i zagraniczne.

Zamówienia z prowincji uskutecznią się natychmiast.

Prosząc o łaskawe poparcie ogółu kreśliśmy się

z wysokim poważaniem

JAN i ALFRED SKOWROŃSCY.

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.

DRUKARNIA SCHWARZA I TROJANA W SAMBORZE POSZUKUJE

do nakładania i odbierania papieru.

jakoteż przyjmie 2 uczeni do praktyki.